

### Ceny ogłoszeń:

Przed tekstem Ł 1-1-a strona 40 gr.  
za w m/m i tam strona 5 lin. w  
ekscie 40 gr.; nekrologi 25 gr.; awy-  
teżajże 15 gr.; strona 10 lamów dro-  
bne 12 gr. za wyraz; dla poszukują-  
cych pracy 10 gr.; najmniejsze ogło-  
szenie 1.20 zł.; dla bezrobotnych 1 zł.  
Ogłoszenia dwukolorowe o 50 proc.  
drożej; ogłoszenia zagraniczne  
trój kolorowe o 100 proc. drożej.  
Za termin druku administracja nie  
odpowiada. — P. K. O. Nr. 68009.

## Dalszy ciąg procesu częstochowskiego.

# Bronzowe czy czarne palto?

## Sensacyjny wniosek obrony.

Częstochowa, 22 lutego. W trzecim dniu procesu o zamach w Kasie Chorych w Częstochowie wyłonił analogię z procesami warszawskimi. Wskazywał na filary oskarżenia Siwik i Bielowicza, którzy znaleźli się pod obstrzałem obrony.

Wskazywał na filary oskarżenia Siwik i Bielowicza, którzy znaleźli się pod obstrzałem obrony. Wskazywał na filary oskarżenia Siwik i Bielowicza, którzy znaleźli się pod obstrzałem obrony.

Wskazywał na filary oskarżenia Siwik i Bielowicza, którzy znaleźli się pod obstrzałem obrony. Wskazywał na filary oskarżenia Siwik i Bielowicza, którzy znaleźli się pod obstrzałem obrony.

Wskazywał na filary oskarżenia Siwik i Bielowicza, którzy znaleźli się pod obstrzałem obrony. Wskazywał na filary oskarżenia Siwik i Bielowicza, którzy znaleźli się pod obstrzałem obrony.

Wskazywał na filary oskarżenia Siwik i Bielowicza, którzy znaleźli się pod obstrzałem obrony. Wskazywał na filary oskarżenia Siwik i Bielowicza, którzy znaleźli się pod obstrzałem obrony.

Wskazywał na filary oskarżenia Siwik i Bielowicza, którzy znaleźli się pod obstrzałem obrony. Wskazywał na filary oskarżenia Siwik i Bielowicza, którzy znaleźli się pod obstrzałem obrony.

### W DELEGACJI...

Świadek Krzewicki Piotr, bezrobotny, kolega Kaczyka, opowiada, że 16 października o godzinie 8 rano udał się do oskarżonego w delegacji do magistratu w sprawie robót sezonowych. Od godziny 9 rano delegacja czekała do godziny 11. Prezydent Częstochowy przyjął delegację dopiero o godzinie 11 i pół. Delegacja w oczekiwaniu na audiencję stała

cały czas przed magistratem. Kaczyk był ubrany w bronzowe palto, które świadek poznał na rozprawie. Kaczyk był na robotach miejskich delegatem PPS. Świadek zaś należy do ChD. Następny świadek Gorzon, krytycznego dnia towarzyszył Kaczykowi do magistratu. Stwierdza on, że był w bronzowej jesionce, a nie w czarnej.

### POWIKLANIA.

Mały chłopiec Banaszkiewicz, kuzyn przodownika policji opowiada, że dnia 16 października widział Kaczyka w czarnym palcie. Kaczyk opszedł w tym plaszczu w stronę magistratu. Po drobiazgowych pytaniach obrony okazało się jednak, że widział on Kaczyka nie w dniu zabójstwa, a w przeddzień.

Według zeznań świadka Władysława Jawnika Częstochowy, Czepliński nie mógł być na miejscu zamachu, interwenjował bowiem w tym czasie w jakiejś sprawie w magistracie. Następny świadek Tadeusz Kruk Strzelecki, kierownik autobusów miejskich ustala, że Czepliński był podwładnym świadka i pracował jako monter.

Kruk Strzelecki stwierdza, że Czepliński był krytycznego dnia rano w magistracie, gdzie został przyjęty przez ławnika Szpircę i tam przebywał do godziny 10 minut 45.

### SENSACYJNY WNIOSEK.

Adwokat Dąbrowski zapytuje: — Czy miał pan jakieś znaczniejsze przykrości w związku z zeznaniami w śledztwie?

— Tak, byłem wprost prowokowany.  
— Co to znaczy?  
— Do policji donoszono wiadomości wymierzone przeciwko mojej osobie.

Wczoraj adwokat Dąbrowski wystąpił z sensacyjnym wnioskiem, którego przewodniczący nie pozwolił komunikować prasie.

aż do czasu przesłuchania wskazanych przez obronę świadków. Wniosek ten jest tak ważny, że gdyby znalazł potwierdzenie, obrona podważałaby prawdziwość zeznań świadków oskarżenia. Podczas końcowego przewodu zeznawałi głównie świadkowie oskarżonych, ustalając dla nich pewne alibi. Mimo niedzieli rozprawa toczy się od samego rana.

### Zniszczenie obrazu Rembrandta.



W. F. Anceaux, umysłowo chory bezrobotny, który sielkierą zniszczył w Amsterdambie bezcenny obraz Rembrandta, „Anatomia”.

### Powrót ministra Składkowskiego z inspekcji.

Warszawa, 22 lutego. Wczoraj powrócił z inspekcji województwa nowogrodzkiego minister Składkowski. Gen. Składkowski dokonał inspekcji gmin i powiatów nowogrodzkiego, lidzkiego i wołyńskiego.

### Oficer czeski na studiach historycznych w Polsce.

Warszawa, 22 lutego. Do Warszawy przybył major dyplomowany czeskiego sztabu generalnego, Karol Wondraczek, członek historycznego biura wojskowego. Przyjazd jego ma na celu prowadzenie studiów historycznych. Studja te przeprowadzi przy udziale polskich oficerów sztabu.

### Możemy chorować... Zniżka cen w aptekach.

Warszawa, 22 lutego. Departament Służby Zdrowia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych został powiadomiony przez Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne o decyzji obniżenia cen w aptekach. Ma być przyspieszony doroczny zjazd Towarzystwa, aby uchwała o niżce mogła obowiązywać wszystkie apteki w kraju.

Żądaj i pal tylko gilzy: „Bis” — „Amatorskie” — „Skala” — „Legjonowe” — „Lukusowe” — „Chrześcijańskiej Wytwórni Światowid” — Łódź, Cegielniana 55, tel. 134-86.

### NASTĘPNE POSIEDZENIE SEJMU odbędzie się w środę.

Warszawa, 22.2. — Wczoraj w dalszym ciągu obrad komisji spraw zagranicznych Sejmu, po zatwierdzeniu ratyfikacji traktatów handlowych z Chinami i Moskwą, rozpoczęła się w dalszym ciągu dyskusja. Z ramienia BB do głosu zapisał się posełowie Hołowko, Wa-

Warszawa, 22.2. — 16 posiedzenie plenum Sejmu odbędzie się dnia 25 b. m. o godzinie 4 po południu. Porządek dzienny obejmuje 14 punktów, w których znaczną część zajmują projekty skarbowe natury gospodarczej.

### Fabryka

## pornograficznych pocztówek. Zona demoralizatora modelką aktów.

Łódź, 22 lutego. Wczoraj kaliskie władze śledcze wpadły na trop skandalicznej afery, której bohaterowie, dzięki energicznemu zabiegom organów bezpieczeństwa, znaleźli się pod kluczem.

W ostatnich czasach Kalisz dosłownie zalany został ogromną falą pocztówek pornograficznych, które, dzięki dość niskiej cenie, dotarły do rąk wszystkich warstw społeczeństwa, nie wyłączając nawet uczącej się młodzieży.

Władze, które na wieść o szerzeniu się pornografii w mieście, wszczęły w tej sprawie natychmiastowe śledztwo — stwierdziły, że pocztówki te są „rodzimego” pochodzenia i wyrobione są w Kaliszu

systemem domowym. Były to fotografie robione na tle dość mizernej umeblowanej pokoju, odbijane na bardzo lichym papierze.

W czasie poszukiwań za fabrykantami „sprośnych aktów” — po nitce do kłębka policja dotarła do mieszkania niejakiego 48-letniego Teofila Rudzkiego, zamieszkałego w Kaliszu przy ul. Nowy Rynek 7, wraz ze swą nieślubną żoną Józefą Szymowską.

W mieszkaniu znaleziono aparat fo-

tograficzny, wszystkie przyrządy do wywoływania klisz i odbijania zdjęć oraz cały magazyn pierwowzorów fotografii, które wypuszczone zostały na rynek.

Również w kasetkach matknięto się na klisze, które po wywołaniu dały obciążający materiał.

Największą jednak sensacją był fakt stwierdzenia, że kobieta występująca na wszystkich zdjęciach pornograficznych, jest „żoną” Rudzkiego.

Aby fotografie upiększyć, względnie zmylić czujność ciekawych, Rudzki retuszował nieco twarz swej żony, nie uszkadzając zresztą całokształtu rysów.

Badana w tej sprawie Józefa Szymowska, przyznała się, że była zmuszana przez swego męża do pozowania.

Teofila Rudzkiego, który zdążył zwerbować kolporterów nie tylko w Kaliszu, ale i poza jego granicami — aresztowano i wraz z całym materiałem dowodowym przesłano do dyspozycji sędziego śledczego.

Rudzki osadzony został w więzieniu kaliskim.

Fakt aresztowania głównego wytwórcy i kolportera pornograficznych pocztówek oraz szczegóły tej afery wywołały sensację w Kaliszu.

## SEN BANDYTÓW W SIANIĘ.

### Nocna wizyta policji w stodole.

Łódź, 22 lutego. Przed dwoma dniami komenda policji powiatowej w Kole zaalarmowana została wiadomością o zuchwałym

napadzie rabunkowym, poję Kolem. Napadu dokonano w następujących okolicznościach. Około godziny 9 wieczór do mieszkania jublera Henocha Dawidowicza wtargnęło znieczeka czterech zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery bandytów.

Napastnicy steroryzowali Dawidowicza i sasiadę jego Samuela Lachmana, skrupowali obu szaurami i zakneblowali usta, poczem przystąpili do rabunku taniach zegarków, bransoletek, broszek, łańcuszków itp.

Po dokonaniu rabunku bandyci zdążyli zbiec nie spostrzeżeni przez nikogo. Na miejsce zuchwałego napadu rabunkowego

przybyła policja. Bandyci poczerali po sobie ślady, co w dużej mierze utrudniło poszukiwania. Mimo to bandyci niebawem znaleźli

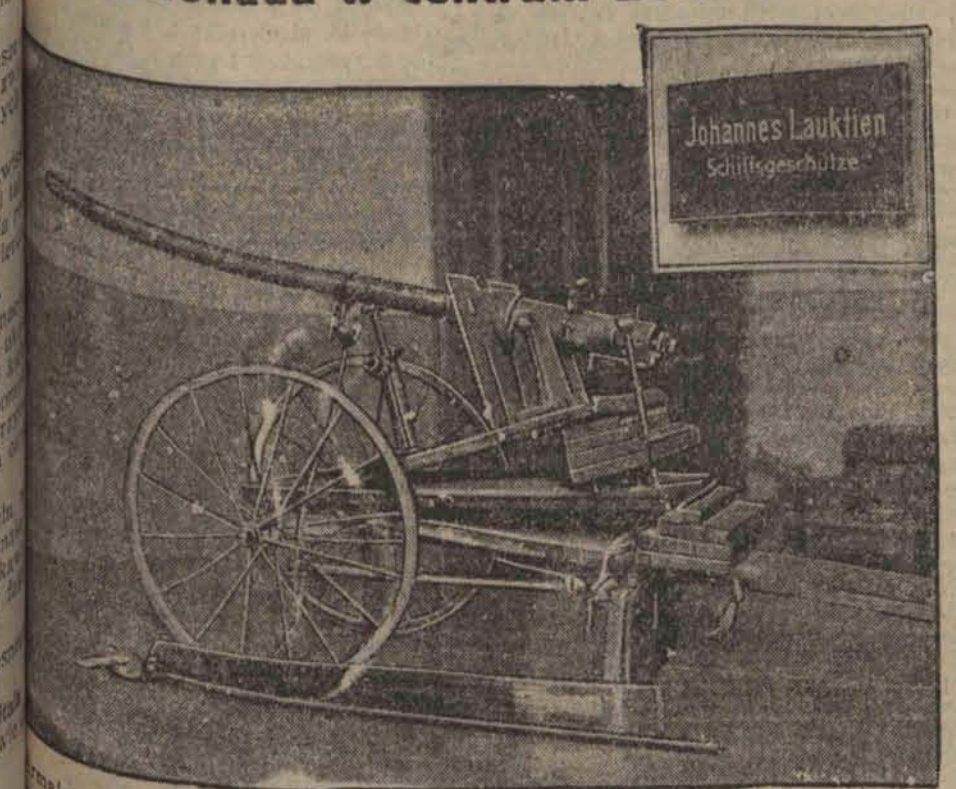
się w potrzasku. Na mocy przeprowadzonych wywiadów policja ustaliła, iż we wsi Rdułów ukrywają się w stodole podejrzani osobnicy. Ubiegłej nocy policja obstarwiła ów obiekt poczem z bronią gotową do strzału wkroczyła do stodoly, w której po długich poszukiwaniach znaleziono trzech osobników

śpiących w sianie. Znaleziono przy nich maski, rewolwery i większą ilość naboju oraz część biuletterji, pochodzącej z rabunku, dokonanego u jublera Dawidowicza w Kłodawie. Ujętych bandytów zakuto w kaidany i pod konwojem odtawiono do aresztu przy komendzie P. P. w Kole.

Bandytami okazali się 25-letni Adam Walczak, 26-letni Wacław Pliśta, zamieszkał w gminie Rdułów oraz 25-letni Józef Łuczyński ze wsi Aleksandrów.

Wymienieni przestępcy dokonali całego szeregu napadów bandyckich i rabunków. Aresztowani ujawnili nazwisko 4-go bandyty, wobec czego ujęcie tegoż nie będzie przedstawiało dużych trudności.

### Kanonada w centrum Berlina.



Wielki zombardował pociskami kilka domów berlińskich, wywołując panikę wśród mieszkańców. Inżynier Lautkien okazał się człowiekiem umysłowo chorym.

### Niezwykła katastrofa w Paryżu.



W Paryżu osunął się dom w głębokiej sąsiednich, jar, uszkodziwszy przy tem kilka domów

# 200 TYSIĘCY ZŁOTYCH. WYMNĘŁO SIĘ WŁAMYWACZOM Z RAK.

**Łódź, 22 lutego.** Ujęci wczoraj rano w lokalu kantoru wymiany i kolektury państwowej Samuela Weinberga, przy ulicy Piotrkowskiej 58 trzech włamywaczy okazali się niebezpiecznymi przestępcami. Karanymi już niejednokrotnie za kradzieże i włamania oraz rabunki. Są to Maks Brumiński, zamieszkały przy ulicy Zakątnej 10, Józef Adamek, pseudo „Giserek”, zamieszkały przy ulicy Włodzimierskiej 4, oraz Pinkus Rutkowski — pseudo „Inkasent”, zamieszkały przy ulicy 28 p. Strzelców Kaniowskich 11. Rutkowski uprawiał od szeregu lat „pasówki”, t. j. kradzieże „na upatrzonego”, zaś ostatnio dopiero przyłączył się do intruzów z zawodu kasiarskiego. Najbardziej przesyła kryninalną postać jednak Brumiński, który odsiadywał już karę

na którym ciąży bardzo poważne poszlaki, jako nadawcy „roboty”. Syn Krzyżanowskiego, Józef odsiadywał karę więzienia za dokonanie swego czasu napadu bandyckiego w bramie domu przy ul. Zawadzkiej 14 na osobie Abrama Glimana, kasjera domu bankowego Goldsoba. Kasiarze, jak wykazało przeprowadzone dochodzenie, dostali się około godziny 6 rano, a więc kiedy było jeszcze dość ciemno do malej sieni wspólnej dla kantoru Weinberga i sklepu towarowego. Poprzeczali kłódki i haki u drzwi wejściowych i tą drogą dostali się do wnętrza kantoru. W chwili ujęcia trójki nie znalaziono przy nich żadnych tomów, choć duża kasa ogniowa była już rozpruta. Dopiero skrzętnie poszukiwania przyczyniły się do odnalezienia całego arsenału kasiarskiego

pod jedną z szaf. Do uszkodzonej kasy zawieszono słuszarza - specjalistę, który po przeszło godzinnych usiłowaniach zdołał pootwierać puszki z kasy, w których znajdowały się papiery wartościowe, weksle i gotówka na ogólną sumę około 200.000 złotych.

Zachodzi podejrzenie, że w nieudany rabunku brał udział czwarty osobnik, który pełnił straż nazewnątrz kantoru. Włamywacz ów na widok zbliżającej się policji zbiegł. Brumiński, Adamek i Rutkowski przewiezieni zostali do więzienia śledczego przy ulicy Kopernika. Dozorca Krzyżanowski przebywał nadal w areszcie przy Urzędzie Śledczym. Jak się dowiadujemy „nakryta” szajka kasiarzy projektowała dokonanie w Łodzi całego szeregu wypraw kasiarskich i napadów rabunkowych.

**Poszukujemy kat olickich panów i pań** z dobrą prezencją do rozpraw sądowych i wspaniałego dzieła religijnego poleconego przez episkopat polski. Wynagrodzenie bardzo wysokie. Zgłoszenia Traugotta Nr. 8. II p. w poniedziałek od g. 3-6 i wtorek od g. 10-1 i od 3-5. u kier. Okręgu.

**Dr. N. HALTRECHT** Choroby skórne i weneryczne. Piotrkowska 10. Przyjmuje od 8-9 r., od 12-3 pop. 18-9 wiecz. W niedziele i święta od 9 do 1 po poł.

**OLEJ KASZLAWY I OSKALIONYCH EKSTRAKT KARMELKI LELIWA** MAGNA WYST. HIGIEN. BRZ. WAPTEK. SKŁ. APT. 1894.

**14 niemieckich dziennikarzy na rozprawie sądowej w Poznaniu.** Poznań, 22 lutego. Wczoraj rozpoczął się przed sądem apelacyjnym proces przeciwko kierownikom kancelarii niemieckiej w Polsce dr. Burcharadowi i Milkemu z Bydgoszczy oraz radcy szkolnemu Heideckowi. Wszyscy trzej, oskarżeni o usiłowanie szpiegostwa i organizowanie nielegalnego stowarzyszenia, zostali w październiku ub. roku skazani przez sąd okręgowy w Bydgoszczy na 6, względnie 3 miesiące więzienia oraz grzywny pieniężne. Na wstępie rozprawy sąd zarządził zamknięcie drzwi. Na rozprawie przybyło 14 przedstawicieli prasy niemieckiej z Rzeszy. Proces potrwa prawdopodobnie 2 dni.

**Uwaga! P. Kolarze Uwaga!** Chcąc mieć na sezon 1931, maszyny najnowszego modelu, lekką i trwałą ep. czasie jedyną do firmy. **J. KUKUŁA Sienkiewicza 30** Bawiem rowery marki „BURZA” są jedynymi i niedoścignionymi. Kup rower marki „BURZA”, a w każdym biegu łatwo osiągniesz zwycięstwo! Ceny b. przystępne. Uwaga! Przyjmuje się wszelkie reperacje, niklowanie i emalowanie w najmodniejszych kolorach. Wykonanie solidne, dokładne i tanio.

**Dolary w łóżku. Tajemnicza kaseta.** Z Borysławia donoszą: W związku z sensacyjną aferą naftową tłoczni „Galicia” w Borysławiu, został przytrzymany kierownik wspomnianej tłoczni, Gottlieb Unterschütz. W czasie rewizji przeprowadzonej w mieszkaniu Oskara Rosenmanna w Mraźnicy, organa policyjne znalazły ukrytą w łóżku kaseta, w której znajdowała się znaczna gotówka dolarach oraz weksle rymsowe i wiele różnych wysokocennych papierów wartościowych. Tajemnicza kaseta zawierała 4.647 dol w gotówce, kilka weksli po 500 dol., bonów 500-dolarowych oraz wiele innych weksli i bonów znaczniejszej wartości. Rosenmann zapytany, skąd posiada tajemniczą kaseta, podał, iż dał mu ją na przechowanie kierownik tłoczni „Galicia” G. Unterschütz. Właściciel kasety Unterschütz zeznał, iż gotówkę zarobił na handlu jescze podczas inwazji ukraińskiej, a następnie, że otrzymał ją w podarunku od jednego obywatela, który umierając, wręczył mu ją, lecz związał go słowem honoru, że nigdy nikomu nie wyjawia nazwiska ofiarodawcy. Dlaczego Unterschütz przechowy-

**KALOTECHNIKA** gabinet racjonalnej kosmetyki **S. Witczakówny** dypl. kosmetyczki w Łodzi, ul. Piotrkowska 91 lewa oficyna, I piętro. Usuuwa wszelkie wady i defekty urody, a mianowicie: kurzaki, brodawki, znamiona, kaszaki, ślady po ospie, węzły, zanikanie porów specjalnym aparatem, plamy, miazgaczki, pieg, czerwoność nosa i rąk. Również wykonuje wszelkiego rodzaju masaż kosmetyczny. Zapobieganie wypadaniu włosów, epilacja włosów elektrolyz. pielęgnowanie włosów. Nświetlanie lampą kwarcową, Vita-lux i Mialna. Porady bezpłatne. Przyjmuje od 10-1 i od 2-7. Upięknienie twarzy, zmył i rąk na bala i wieczory. „Maquillage”.

**W orbicie tajemnej** Głos uznania z drugiej kuli dla chiromantów „momy”. Wszereńskich sferach naszego społeczeństwa coraz częściej słyszy się o chiromantach (Sierpiń 18) której przepowiednia duszy ludzkiej i dar odgadywania teraźniejszości i przyszłości, są grono wernych przyjaciół, którzy chętnie się w trosce i kłopotach życia zwracają do chiromantów. A oto znowu obecnie mamy chiromanta, który w naszym społeczeństwie przebywającego już w Ameryce (Chicago) człowieka, który w swoich wach zwrócił się listownie do nas. „Czuję się w obowiązku zwrócić się do Państwa, że wóbył Pan z roku 1900, bawitem w kraju, spełniły się wszystkie jak Sz. Pani przepowiednia. Nastąpiły ważne zmiany, które przewidziałem. Bardzo mi miło przesłać St. Państwu powyższego uznania i prosić o przepowiedni na przyszłość, które ry niżej podaje. Z uszanowaniem pozostaje Państwu Pani (-) Maurice J. ...

## Napad na 62-letnią kobietę. Banda zamaskowanych zbirów w składzie węgla.

**Łódź, 22 lutego.** W dniu wczorajszym pomiędzy godziną 6 a 7 wieczór do kantoru składu węgla w Piotrkowie przy ulicy Pilsudskiego 47 wtargnęło kilku zamaskowanych osobników. Właścicielka składu, 62-letnia Katarzyna Kasterska, dyżuruwała jak zwykle w kantarze. Bandyci zadali jej szereg uderzeń jakimś

wał kaseta z dolarami u Rosenmanna — dotychczas nie zostało wyjaśnione. Oprócz Unterschuetza zostali ponownie przytrzymani Zenon Kolych i jeden z Schutzmannów, którzy poprzednio byli już raz przytrzymani i zwolnieni przez sąd. Śledztwo w tej sensacyjnej aferze naftowej trwa w dalszym ciągu.

łepem narzędziem w głowę. Zbroczona krwią staruszka upadła na ziemię. Bandyci wówczas zrabowali z podręcznej kaszki około 80 złotych w gotówce, poczem, nie spostrzeżeni przez nikogo zbiegli.

W chwilę później jęki poranionej Kasterskiej zaalarmowały przechodniów, którzy z koleją zawiadomili policję. Ranną staruszkę, która dotąd nie odzyskała przytomności, przewieziono do szpitala św. Trójcy. Stan Kasterskiej jest groźny. Zachodzi obawa o jej życie. Za zbiedzimi bandytami przeprowadzono natychmiastowy pościg i obławę, mimo to jednak na trop przestępców nie natrafiono. Dalsze poszukiwania trwają.

## Gdzie można nabyć pocztówki i medale pamiątkowe.

**Łódź, dnia 22 lutego.** Jak wiadomo, w związku z imieninami Pierwszego Marszałka Polski Józefa Pilsudskiego, wydane zostały przez Główny Komitet w Warszawie pocztówki, nalepki i medale pamiątkowe, które rozpowszechnione

będą wśród społeczeństwa. Pocztówki te, medale pamiątkowe oraz nalepki — nabywać można w biurze „Federacji” przy ulicy Zielonej nr. 2, w bramie I p. front.

**Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!** Pomoc i skutek bez operacji. RUPTURY, jako też kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką tak głowa ludzka i konewka spowodować może śmiertelne powikłania kłózek. Specjalne lecznicze bandaż ortopedyczne (gumowe) mojej metody usuwają radykalnie najmniejbezpieczne i najstarsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów i gruźlicy, leczenia górsy ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Słuszne nogi i ręce. Świadectwa pochwalne wystawili prof. uniwersyt. Prof. Dr. R. Barącz prof. dr. J. Marischler, prof. dr. B. Kielanowski. **Spec. J. RAPAPORT ortoped. ze Lwowa,** Łódź, ul. WÓLCZAŃSKA nr. 10, front parter tel. 221-77. Przyjmuje od 9-1 i od 3-7. UWAGA: Osobista iawienie się chorych jest konieczne. Ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi przyjmuje. **PODZIĘKOWANIE.** W Panu Specjalście Dyrektorowi J. RAPAPORTOWI dziękuję serdecznie za wyratowanie mego dziecka z ciężkiego kalectwa niedowładu (paralitu) nóg z powodu skrzywienia kręgosłupa i bolącego ropnego garbu przez założenie specjalnego leczniczego gorsetu ortopedycznego wedle Jego metody. Dziecko nasze cierpiało ogromnie z powodu noszenia ekamiennych opatrunków gipsowych sporządzonych po szpitalach — Dziecko nasze jest obecnie zdrowe i chodzi prosto!!! SZKLAROWIE.

**Dr. med. EDWARD REICHER** Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie diatermją. Elektroterapia. ul. Południowa Nr. 28, tel. 201-93. Przyjmuje od 8-11 rano i od 5-5 wiecz. W niedziele od 9-1 p.p. Dla niezamożnych ceny lecznic.

**Dr. med. H. LUBICZ** Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych. ul. Cegielniana Nr. 43. Tel. 141-32. Przyjmuje 8-10, 12-2 i 5-8 w niedziele i święta 9-1. Dla pań oddzielna poczekalnia.

**Dr. med. Niewiażski powrócił** ul. Andrzeja 5. Tel. 159-40. Choroby skórne, weneryczne i moczopłucowe. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od 8-11 i od 5-9 po p. W niedziele i święta od 9-1 przed poł. Dla pań oddzielna poczekalnia.

**Ogłoszenia drobne.** ZIOŁA LECZNICZE według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kłszek, płuc, nerwów, wiatry, nerek, peclerza, hemoroidom, upłwom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi, etc. Ządające bezpłatnej broszury pouczającej. Adres: Liszk — Apteka. RUTYNOWANA nauczycielka udziela lekcji gry fortepianowej, teorii, metodyki. Dla pilnych i uzdolnionych cena znacznie niższa. Radwańska nr. 47-9. AKUSZERKA Pipkowa, dyplomowana, Petersburg. Cesarska Medycyńska Akadem. Przyjmuje zamawiania, Piotrkowska 132. KURS grubej szycielki roboty, oraz kurs fillet ręcznego po zł. 10. Praca zapewniona. Wycuzam haftów ręcznych, maszynowych, toleto, aplikacje i wenecka robotę oraz Tenceryfe (złote serwetki), Kaufmanowa. ul. Piotrkowska 18. prawa oficyna. SKARUPA Józef, ul. Pomorska 130, zgubił książeczkę wojskową, wyd. z 2-go pułku w Suwałkach. PRZYJMĘ chłopca do nauki, B. Kowalski, zegarmistrz, Łódź, Zachodnia 29. DAJE na raty każdemu bez poroczenia męskie ubrania i męskie palta. Al. 1-go Maja 36. SAMOCHÓD Ford sprzedam tanio. Władomość ul. Krótka - Drewnowska 10, Siejka. ROMAN SOPECKI, ul. Ni Zarzevska 29 zgubił legitymację zapomogową Nr. 35815, wydana w Łodzi. CHIROMANTKA słynna Marmona przepowiada przyszłość, rady i wskazówki, 6 Sierpnia nr. 18. m. 8.

**Dr. J. NADEL** AKUSZERKA CHOROBY KOBIECE godz. przyjęć od 3-5 po poł. Pomorska Nr. 7 tel. 127-84.

**Dr. HELLER powrócił** Choroby skórne i weneryczne. UL. NAWROT Nr. 2. Tel. 179-89. Przyjmuje do 10 rano i 4-8 wiecz. W niedziele 11-2 po poł. Panie 4-5. Dla niezamożnych CENY LECZNIC.

**KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA** ŁÓDŹ-PIOTRKÓW Autobusy na powyższej linii odchodzi do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie od 8-ej rano do 20 w wiecz. z ul. Wólczańskiej 232, przy Dworcu Południowym. Czas przyjazdu godz. 1.30 cena 3.50 gr.

**Dr. med. Michał Urbach** choroby nerwowe i wewnętrzne. POMORSKA Nr. 10. — Tel. 148-89 przyjmuje od 4-6.

**BRONISŁAW KOWALSKI** ZEGARMISTRZ - JUBILER Łódź, ul. Zachodnia Nr. 29. (Róg 11 Listopada) Poleca w wielkim wyborze: ZEGARY ŚCIENNE, ZEGARKI, BIŻUTERJĘ, OBRACZKI ŚLUBNE i t. d. urzędniokom państw. na dog. warun. Wszelkie reperacje w zakresie zegarmistrzostwa i jubilerstwa wchodzące wykonywa solidnie.

**DOKTOR H. WOŁKOWYSKI** przeprowadził się na ul. Cegielniana 36, tel. 216-90. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od godz. 8-2 i od 5-9. W niedziele i święta od 9 do 1 w poł. Dla Pań oddzielna poczekalnia.

**Dr. med. Z. RAKOWSKI** KONSTANTYNOWSKA 9. Tel. 127-81. Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc. Przyjmuje od 12-2 i 5-7. Od 10-11 i od 2-3 w Lecznicy, Złierska 17.

**Wiz** Port-Ro... od półtora... eugenetyczna... egzaminu... karcza-g nekologa... chęć do... zgłosił... cotygodnow... w ogonku. Typ... powyże... towar... na tydzień... jest to liczba niesk... do liczby zawiera... — miesty... przedślubny wzgl... kandydatów do star... nie zostało uznane... społeczne. W przynajmniej tow... oprowadził okrest... przesyładano b... niem i spodziewali... eugenetycznej wyrok... nym stopniu... zatrzwozona była... sprowadziła có... nie przypłaciła c... świat. Chodziło je... czy córka nie odzie... organizacji... przy wydaniu dzieck... zostalem sam w bi... myśli powođo... onera się pr... karskie sprzeciwi... głosił serc... Ocenia tkanek... wzięto mi ter... analiz labor... nie na n'e no t... wozem, że onróżc... dla wywiadu, kt... z wielką uprze... nie s'e, że... handwatów w... przeciąga się pom... tronią. W rza... lekarze oferują... W wielkość... próby kłótko... w rozmaitych szpi...

**Wiz** Port-Ro... od półtora... eugenetyczna... egzaminu... karcza-g nekologa... chęć do... zgłosił... cotygodnow... w ogonku. Typ... powyże... towar... na tydzień... jest to liczba niesk... do liczby zawiera... — miesty... przedślubny wzgl... kandydatów do star... nie zostało uznane... społeczne. W przynajmniej tow... oprowadził okrest... przesyładano b... niem i spodziewali... eugenetycznej wyrok... nym stopniu... zatrzwozona była... sprowadziła có... nie przypłaciła c... świat. Chodziło je... czy córka nie odzie... organizacji... przy wydaniu dzieck... zostalem sam w bi... myśli powođo... onera się pr... karskie sprzeciwi... głosił serc... Ocenia tkanek... wzięto mi ter... analiz labor... nie na n'e no t... wozem, że onróżc... dla wywiadu, kt... z wielką uprze... nie s'e, że... handwatów w... przeciąga się pom... tronią. W rza... lekarze oferują... W wielkość... próby kłótko... w rozmaitych szpi...

**Mieszkania** w starych domach... kilkupokojowe i lokale handlowe... szybko, Andrzeja 13, m. 14.

**SPRZEDAM** tanio szafę, parę... Kruca 4, m. 18.

**LEKCIE** muzyki na skrzypcach... Opiata niska. Złotona...

**KANARKI** do sprzedania... Droyla z Warszawy, Fr. Bittner... kowska 292.

**UWAGA.** Poważna firma... 4 panie i 6 panów na stała... Złazsza się w niedzielę, w... 10 do 15, ul. Brzeska 6, I piętro... jazd tramwajami I i 6 p. G. Z... PRZEDAM budkę opałowa, tanio... Przejazd 57, Bauer.

**2 LUSTRA** trema I i ze stol... ul. 11 Listopada 52, II piętro, m. 14.

**DO OBSTAPIENIA** sklep z pok... Włznra, nadający się na każdy... dana pralnia lub porozozarnia... Przejazd 51, sklep galanteryjny.

**TANIZNA.** Damskie, męskie... przeafasonowane tylko za 2.50, m... 5.00 zł, męskie od 7.00 zł. Lut... Złierska 20, J. Ferder.

**AKUSZERKA** Kasy Chorych... przyjmuje zamawiania. Porady... Złierska 34, tel. 123-72.

**UPIEKSAJCIE WASZE POKOJE.** firanki od mistra i odpasowane... mowe i ciemna. Story białe i k... na rolety. Kamizy do frak... gobelinowe, etaminowe i tulu... Koldry watowe. Podpinki na... Wielki wybór sakiewek, pończ... Białe towary, towary jedwabne... suknie i płaszcz. Naidogodniejs... najtańsze ceny. Leon Rubaszka... tel. 136-48. Stałym klientom...

# Ważne zagadnienie.

## Przezwyciężenie lekarskie czy głos serca.

### Wizyta w paryskiej poradni eugenetycznej.

Paryż, w lutym.

W mieście Port-Royal, w szpitalu Baudolocque, od półtora roku funkcjonuje poradnia eugenetyczna — „Poradnia egzaminu przedślubnego” — kierownictwem prof. Couvelaire, słynnego lekarza-nekologa.

Wielu z nich, chcąc dostarczyć czytelnikom, zgłosił się po poradę co do choroby, którą cierpią, a która może być dziedzicznie przetrzymana.

Wielu z nich, chcąc dostarczyć czytelnikom, zgłosił się po poradę co do choroby, którą cierpią, a która może być dziedzicznie przetrzymana.

Wielu z nich, chcąc dostarczyć czytelnikom, zgłosił się po poradę co do choroby, którą cierpią, a która może być dziedzicznie przetrzymana.

zaopatrzonych w odpowiednie laboratoria. Poza tem szpital Baudolocque, gdy chodzi o defekty nerwowe, które mogą być dziedziczne, zasięga porady specjalistów neurologów i psychiatrów szpitala Henry Roussele.

Laporte, jak już wspominałem, udziela porad mężczyznom, zaś dr. Francois zajmuje się kobietami. Większości kobiet, szukających porady, chodzi o ustalenie — o ile są bezdzietne wdowy lub rozwódki — czy brak dzieci jest ich winą.

— Jest to rzecz, którą usunąć można, — wyrokuje dr. Francois.

Gdy to wypowiedział, za nami rozległ się głos:

— Uspokoić, leczyć, pielęgnować i zachęcać zawsze, oto zasada szpitala Baudolocque...

Był to profesor Couvelaire, który wszedł, od pokoju. Od niego także usłyszałem umotywowaną pochwałę badania przedślubnego:

— Jest to konieczność społeczna. Kwestia sumienia. Obowiązek społeczny, od którego nikt uchylać się nie powinien. Prze-

dużenie i trzymanie rodzaju ludzkiego ma prawo do wszystkich względów, wymaga wszelkich gwarancji”.

Jako przykład profesor cytuję kraje skandynawskie, gdzie badanie przedślubne stało się zwyczajem przyjętym ogólnie.

Dodał, że w Stanach Zjednoczonych systematyczna porada w przeddzień ślubu nie wystarczy dla zapewnienia Amerykanowi spokoju co do jego stanu ogólnego. Szerzy się bardzo czynna propaganda co do korzyści badania powtarzanego okresowo.

„I u nas także — tłumaczył prof. Couvelaire — badanie przedślubne nasuwa przepisy, które ludzie wypełniają chętnie, by urzeczywistnić swoje zamiary matrymonialne. Powtarzamy zawsze: „Nikt nie odbiera panu narzeczonej. Przeciwnie: zachowaj ją panu pragniemy. Proszę się leczyć, a potem powróć do nas. Odzyska pan prawo do narzeczonej”.

Uspokoić — pielęgnować — wyleczyć — oto hasło poradni eugenetycznej.

# Trup lichwiarza w sklepie.

## Samobójstwo, morderstwo, czy dramat rodzinny?

W Metz przed kilku dniami zmarł w wielce tajemniczych okolicznościach niejaki Temerson, pochodzący z Polski: znaleziono go w jego sklepie z przestrzeloną skrnią.

Co do przyczyn jego śmierci policja rozważa trzy hipotezy: samobójstwo, dramat rodzinny, albo skrytobójcze morderstwo.

W związku z tą sprawą aresztowano żołnierza Legji cudzoziemskiej, Gochta, zdołał on jednak przedłożyć alibi bez zarzutu.

Jeżeli nie wyjdą na jaw jakieś nowe, niezbrane dotychczas szczegóły, zagadkowa ta śmierć nie będzie mogła być wyjaśniona.

Stwierdzono, że Temerson miał do czynienia z licznymi robotnikami zagranicznymi, którym pożyczal pieniądze, biorąc w zastaw ich paszporty.

Jest możliwe, że któryś z tych dłużników, nie mogąc, albo nie chcąc zwrócić pożyczanej sumy, a pragnąc odebrać swe dowody osobiste, zamordował lichwiarza.

W takim razie jednak odnalezienie sprawy morderstwa będzie bardzo utrudnione, gdyż w Metz jest bardzo dużo cudzoziemców, a Temerson, którego interesy, jak się zdaje, nie były zbyt krytyczne, nie prowadził żadnych zapiszków

—:0:—

# Upokorzone dolary.

## Tancerka i milionerka.

Zmarła niedawno słynna tancerka rosyjska Anna Pawłowa, występując w Ameryce, otrzymała od jednej z tamtejszych milionerek propozycję wystąpienia na wieczorze prywatnym w jej domu.

Pawłowa zażądała za ten występ tysiąc dolarów, ale bogaczka wydała jej za sumę zbyt wygórowaną, ofiarowała więc tancerce osiemset dolarów. Pawłowa wszakże nie

chciała ustąpić. W końcu więc milionerka zgodziła się na żądane honorarium, ale z zastrzeżeniem, że tancerce nie będzie wolno uczestniczyć w zebraniu towarzyskim.

— O, w takim razie, — zawołała Pawłowa — dlaczego mi pani zgóry tego nie powiedziała. Byłabym odrazu zgodziła się na osiemset dolarów.

—:0:—

# Wystawa środków lokomocji.



odbywa się w Nowym Jorku. Na wystawie zebrane są wszelkiego rodzaju wchikuly i pojazdy.

# Przewaga kobiet nad mężczyznami.

## Obliczenie amerykańskich statystyk.

Według statystycznych obliczeń amerykańskich, we wszystkich częściach świata istnieje przewaga kobiet nad mężczyznami. W samych Stanach Zjednoczonych liczba kobiet jest o dwa miliony większa od liczby mężczyzn. W Indiach brytyjskich przewaga kobiet wynosi 10 milionów.

Z państw europejskich ta nadwyżka daje się szczególnie zauważyć w Indiach, gdzie kobiet jest o 3 miliony więcej niż mężczyzn. W Niemczech przed wojną mężczyźni i kobiety cyfrowo byli niemal równi — obecnie jest znaczna

przeważka kobiet.

W Anglii daje się zauważyć znaczna przeważka kobiet. Rząd angielski stara się ten nadmiar lokować w swoich koloniach.

Wogóle na świecie żyje około 1.800 milionów ludzi. Z tego na Europę przypada 461 milionów, na Anglię i Amerykę 895 milj., na Australię i Polinezję 8 milj. Ścisłe dane statystyczne co do ogólnej liczby kobiet trudne są do ustalenia, ponieważ np. w Chinach spisy takie są prze prowadzane częściowo w niektórych tylko rejonach.

# Gruntowny przewrót w królestwie X muzy.

Walkę między filmem niemym, a dźwiękowym można uważać za ukończoną. Dźwiękowiec zwyciężył na całej linii.

Równocześnie dokonywa się zupełne przewartościowanie wśród artystów i gruntowny przewrót w królestwie filmu w Hollywood.

Niedawne gwiazdy utraciły swój blask i albo chronią się w zacisze domowe, na co pozwalają im nagromadzone w czasie dobrej koniunktury majątki, albo szukają sposobów zdołwania nowych laurów.

Niektórzy — nieliczni — pogodzili się z filmem dźwiękowym, inni starają się nawiązać kontakt z teatrem i rewją i w tym celu obiegają agencje teatralne w Nowym Jorku.

Hollywood zmienił swój wygląd.

Wszędzie na promenadach nowe tary, na ańszach nowe, niezbrane nazwi-

ska. Wiele starych siedzib zmieniło właścicieli.

Wśród ofiar dźwiękowca wymienić należy tak znane gwiazdy jak Vilma Banky i małżonek jej Rod la Roque, Colleen Moore, Wintonia Valley, Lilian Gish Lia de Putti, Greta Nissen i wiele innych.

Niektórzy artyści, mimo braku zajęć nie śpieszą się z opuszczeniem Hollywood. Mogą czekać, otrzymawszy olbrzymie odszkodowanie od wytwórni, za niedotrzymanie kontraktów.

Wytwórniom lepiej płaci się rozwiazanie umów, nawet przy uiszczeniu w górowanych odszkodowań, aniżeli nakrecanie filmu, który nie ma widoków powodzenia.

Do otrzymujących gaże za to, że nie grają należą Corinne Griffith, która otrzymała około 2 milionów złotych za zerwanie się swej roli.

Monte Blue otrzymał 50.000, a John Gilbert nawet pół miliona dolarów.

# Adwokat w sukni

## przed sądem wojskowym.

W tych dniach odbywał się przed sądem wojskowym w Libercu proces przeciwko dezerterowi, który czterokrotnie wydalili się samowolnie z szeregu pułku. Czesosłowacki kodeks wojskowy przewiduje w takim wypadku karę śmierci

I rzeczywiście też domagał się skazania oskarżonego na tę karę. W charakterze obrońcy, wystąpiła młoda adwokatka czeska dr. Honzowa, która swym tempe-

ramentem i energicznym wystąpieniem potrafiła przekonać trybunał o niewinności swego klienta, wobec czego sąd wydał wyrok uniewinniający oskarżonego.

Opinia publiczna z wielkim zdziwieniem przyjęła wyrok, jest to bowiem pierwszy wypadek w świecie, że kobieta adwokat wystąpiła jako obrońca przed sądem wojskowym.

# WUJASZKOWIE.

— Prawda? — Żywy portret twój!

I wujaszkanie zawsze brali Minusię na kolana, pytając, jakie lubi cukierki i ile ma lalek.

Minusia lubiła wszystkie gatunki cukierków i zawsze miała za mało lalek. To też zadowolona była kolejno ze wszystkich swych wujaszków, choć jeden z nich — rozdartniony poeta — dziesięć razy z rzędu przynosił jej te same pralinki, ku niezadowoleniu starej Koralji, służącej.

Koralja była jedyną sługą, którą trzymano stale. Co do innych — kucharek czy pokojówek — zmieniały się ustawicznie jak i wujaszkanie. Dom zatrudniał się i wyludniał z dnia na dzień... W podobnych wypadkach Maryluś wychodziła co wieczór i wracała dopiero następnego dnia. Niekiedy nawet wyjeżdżała na całe dwa tygodnie.

Na szczęście Koralja zawsze była w domu i Minusia zostawała z nią samą, żyjąc tylko rosolem. Razem skrobały włoszczyznę do zupy, jadły ją, jak długo wystarczyć mogła. Pierwszego dnia Minusia delectowała się kością z tu kiem, a potem jadła byle co, czekając na powrót mamusi i nowego wujaszka.

Jednego z nich polubiła więcej od innych. Zwał się Jacques, mieszkał na prowincji, a gdy przyjeżdżał do Paryża, mieszkał w ich domu, tutaj jadł i sypiał... co było rzeczą niezwykłą, a z rana bawił się na dywanie z Minusią, podczas gdy Maryluś brała ranną kąpiel, od której nachlaniało ślicznie w całym domu.

Ten wujaszek nie kupował zabawek, ale fabrykować je umiał z czegośkolwiek... kartki papieru, kawałka drzewa, gałkanka i stwarzał wszystko, czego pragnęła Minusia... Ach! ten Jacques! I dlaczegoż to wyjechał musiał do Marokka? Gdy Maryluś odprowadziła go chciała na dworzec, zażądał, by wzięła dziecko z sobą. Może obawiał się, że rzuci się pod koła pociągu, który go tu miesie?... A gdy wracał w aucie, Minusia była świadkiem rozpaczliwej sceny, która szlochala bez końca.

Po wyjeździe Jacques'a nastąpiły po nure dni... Raz jeszcze wydalono całą służbę. Maryluś nie przyjmowała nikogo nie wchodziła nigdzie, spędzając czas na plażu i pisaniu nieskończonego listów...

Sprzedała jeden po drugim wszystkie swoje klejnoty... w końcu nawet bransoletki z zegarkiem. Koralja, patrząc z podłobka, pilnowała jej i gderła, napoły ze współczuciem, napoły z irytacją:

— Trzeba jednak przyjść do rozumu... W istocie Maryluś wróciła do rozumu. Mając dziecko, trzeba unieść się powściążyć i oto zjawiała się nowa pokojówka w białym nakrochmalonym fartuchu, w samą porę, by wprowadzić do salonu lysego, ale brodatego pana.

Minusia, która dostrzegła go w przełocie, pobiegła ukryć się przed nim u Koralji.

— Ach! nie. Za nic. Nie chce takiego wujaszka!

Koralja jednak wygłosiła jej kanzanie: — Staraj się być grzeczna, mądra, i zachowaj się z szacunkiem dla tego pana...

Dzieci są po to, żeby się słuchały i milczały...

Nigdy jeszcze Koralja podobnym tonem nie mówiła do Minusi, ale na ten jeszcze nie kończyły się niespodzianki. W salonie także rzeczy nie działy się, jak zwykle. Mama już nie powiedziała: „Minusiu, chodź przywitaj wujaszka!”

— Drogi panie, pozwól pan, że mu przedstawię swoją córeczkę.

I pan, którego usta ukrywały się za wąsami, rzekł z niewidzialnym uśmiechem:

— Witaj mi, mała Marjo-Luizo. Mam nadzieję, że żyć będziemy w zgodzie.

Przejrzała mu się, ostupiona, odczuwając odrazu ogromne zmiany w swym życiu.

I stało się... Maryluś wyszła zamaż, a Minusia zyskała ojca... brodatego pana... Mieli żyć w zgodzie... ładna zgoda! (Gdy kiedyś Minusia siadając do stołu wyciągnęła rękę po mandarynkę, stanowczym ruchem zatrzymał ją, mówiąc: — Owoce jada się przy deserze, moje dziecko... Minusia przyjęła obelgę, nie mrugnawszy powieką, ale po obiedzie, gdy podał jej kosh z owocami, sucho odwróciła głowę.

— Nie chce!

— „Nie chce?” Cóż to za sposób wyrażania się? Dobrze wychowane dzieci mówią: „Dziękuję”.

Minusia wysłuchała monitu, zaciśnawszy usta, aby się nie rozplakać... Za chwilę powetuje sobie brak deseru... Pójdzie do kuchni i dostanie deser od Koralji. Tylko, że obecnie kuchnia nie znajduje się obok jadalni, jak dawniej, a w suteranach wili w której mieszkała... i w chwili, gdy Minusia rzuca się na

schody do suterenu, człowiek brodaty przytrzymuje ją za rękę — ta sama ręka, która unieruchomił, gdy wyciągała się po owoc do koszyka.

— Dokąd idziesz, Marjo-Luizo? Nie wolno grzecznym dziewczynkom schodzić do pomieszczeń służbowych.

— Potrzebuję Koralji.

— A więc zadzwoni na nią... Na Koralję dzwoni się trzy razy.

Nacisnął dzwonek trzykrotnie i Koralja zjawiała się w chwili właśnie, gdy Minusia wybuchnęła łzami, nie mogąc już opanować swego zmartwienia.

Obok, w salonie, Maryluś udawała, że nie słyszy... Wiedziała dobrze, że człowiek brodaty miał rację, że córka jej była źle wychowana i że należało — jak mówił — rozpocząć całe wychowanie na nowo... ale i jej także płakać się chciało... W zamyśleniu, z bólem serca widziała przed sobą Jacques'a, gdy bawił się z Minusią na dywanie.

Skoro tylko usłyszała oddalające się auto, unoszące tyrana, poszła do pokoju, w którym ukryła się Koralja z Minusią dla pocieszenia dziecka.

Rozpieszczone dziecko dostało coś w rodzaju ataku nerwów. Uspokojono je pieszczotami, kwiatem lipowym, słodyczkami.

Dziewczynka przestała płakać, lecz dając się na matkę, odwróciła się od niej, zapewniając Koralję głosem żalonym, jak skarga:

— Ach! jakże żałuję czasu, gdy byłam sierotą! Czy wiesz, Kora, że jak będę duża, nigdy, nigdy nie wyjdę zamaż... Będzie miała samych tylko „wujaszków”.

Tłum. L. M.



SPORT

Zawody marszowe strzelców.

Zmiany w regulaminie.

Wzorem lat ubiegłych, celem uczenia imienia Marszałka Piłsudskiego, zarząd i Komenda Powiatowa Związku Strzeleckiego Łódź-Powiat organizuje w bieżącym roku zawody marszowe.

Zawody odbędą się w dniu 22 marca b. roku.

W regulaminie zawodów, obowiązujących w roku zeszłym poczyniono pewne zmiany. A więc obecny regulamin przewiduje 3 kategorie zespołów:

I-kat. Zawodnicy Związku Strzeleckiego, Organizacje P. W., Sportowych i Straży Ogniojowej w wieku do lat 20-tych.

II-kat. Zespoły wojskowe, Policji Państwowej, Strzeleckie, P. W., Sportowe i Straży Ogniojowej. Zawodnicy w wieku od 21 do 32 lat.

Sukces polskich sportowców na Węgrzech.

Jak donosiliśmy wycieczka naszych narciarzy na Węgry przyniosła polskiemu sportowi duży sukces.

Bieg 18 km. wygrał Motyka, bijąc swego najbliższego rywalu o 7 minut. W pobitem polu znaleźli się zawodnicy austriaccy, niemieccy, węgierscy i czescy. Z Polaków Gajduszek był 12-ty, K. Schjele 16-ty, a Rozmus 28-ty.

III-kat. Zespoły żeńskie. Jak wiadomo w roku ubiegłym stanęło do zawodów 50 zespołów strzeleckich. Pierwsze miejsce zajął zespół Policji Państwowej w czasie 3 godz. 18 min. 5 sek., zdobywając punkt. 300.

II-gie miejsce zajął zespół Oddziału Związku Strzeleckiego w Aleksandrowie w czasie 3 godz. 20 min. 24 sek., zdobywając punkt 298.

Zespół zdobył nagrodę Zarządu Elektrowni w Łodzi w postaci pięknego kbk. malokalibrowego systemu „Winchester”.

„Trening” i „Hokej”.

W dniach ostatnich rozstrzygnięty został konkurs na rzeźbę sportową, ogłoszony przez Ministerstwo W. R. i O. P. za pośrednictwem Instytutu Propagandy Sztuki w Warszawie.

Jackowski, Karol Tekorek i Felcja Sterba, jako przedstawiciel polskiego komitetu Igrzysk Olimpijskich. Po czterokrotnym przegladzie i długotrwałej dyskusji przyznano dwie pierwsze nagrody po 3.000 zł. rzeźbom, oznaczonym godłami „Trening” i „Hokej”.

Zbliża się 1-szy.

To najodpowiedniejszy moment do zaprenumerowania „MAŁEGO KURJERA”

Barwna, bogata, interesująca treść, urozmaicona licznymi kolorowymi ilustracjami, napewno skłoni Cię do zaabonowania „Małego Kurjera” na stałe.

Katolicki Tydzień Społeczny.

Dotychczasowy 1. Katolicki Tydzień Społeczny uroczony będzie popisami chórów kościelnych m. Łodzi.

Przyjmujemy, że „1. Katolicki Tydzień Społeczny” jest zorganizowany przez Instytut Akcji Katolickiej Diecezji Łódzkiej i popisy odbędą się w sali Męskiego Towarzystwa Śpiewaczego — ul. Piotrkowska 243.

Jarżmo podatków miejskich gnębi biednych zgierzan.

Zgierz, 21 lutego. Działalność samorządu m. Zgierza w ostatnich latach była bardzo ożywiona. Miasto pობudowało szereg instytucji, a istniejące rozszerzyło i powiększyło.

Jarżmo podatków miejskich gnębi biednych zgierzan.

Zgierz, 21 lutego. Działalność samorządu m. Zgierza w ostatnich latach była bardzo ożywiona. Miasto pობudowało szereg instytucji, a istniejące rozszerzyło i powiększyło.

Ogólna wartość majątku miejskiego wynosi 6.643.000 zł., obciążenie zaś pożyczkami długoterminowymi 3.083.968 zł., nie licząc pożyczek na zatrudnienie bezrobotnych w roku 1926 i 1929.

Wszystkie podatkowe wydatki na opiekę społeczną stanowią 24,4 procent budżetu, na administrację 22,4 procent, na oświetlenie 10,1 procent, na bezpieczeństwo publiczne 5,5 procent.

Gołąb o dwóch główkach. Łódź, 21 lutego. — U gospodarza Ewalda Nowaka, zamieszkałego w Uściu, gminy Chodzież w powiecie kolskim, wyrosł się gołąbek o dwóch główkach.

Gołąb jest poza to zupełnie normalnie rozwinięty. Prosa, wzbudziła gołąbka jest utrzymanie dziwnego tworu przy życiu. Do Nowaka przychodzi tłum wieśniaków.

Gołąb o dwóch główkach. Łódź, 21 lutego. — U gospodarza Ewalda Nowaka, zamieszkałego w Uściu, gminy Chodzież w powiecie kolskim, wyrosł się gołąbek o dwóch główkach.

Gołąb jest poza to zupełnie normalnie rozwinięty. Prosa, wzbudziła gołąbka jest utrzymanie dziwnego tworu przy życiu. Do Nowaka przychodzi tłum wieśniaków.

Radio-kącik

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ

Poniedziałek. 11.58 — 12.05 Sygnał czasu. 12.05 — 13.12 Muzyka gramof. 13.15 — 13.25 Program dzienny i repertuar teatrów i kin.

Katowice, poniedziałek 16.34 m. 11.40 Przeglad prasy kraj. 11.58 Sygnał czasu, program na dzień bież. 12.10 — 13.10 Koncert gramof.

Koenigsusterhausen, poniedziałek 16.34 m. 12.30 — 12.55 Płyty gramofonowe. 14.00 — 14.50 Płyty gramof. 14.30 — 14.50 Gazeta dziecięca.

Bóle w zółdaku, ścisanie w dolku, obstrukcje, gnucie w kiszczaku, zle trawienie, bóle głowy, obłożony język, bładą cerę, łatwo usnąć stosując naturalną wodę gorzką „Franciszka-Józefa”.

Teatr Art. Liter. „Dobry Wieczór” ul. Kopernika 16. Tel. 184-66. Dziś i dni następnych PRZEZ OZIURKĘ OD KLUCZA

Co nas po pracy rozweseli?

Wieczorne rozrywki Łodzi.

- Teatr Miejski — po pol. Panie doktorze, czy ma pan co jeść, wiecz. Człowiek z teka. Teatr Kameralny: — po pol. Dobra wróżka; wiecz. Roxv. Teatr Popularny: — po pol. I wiecz. Hrabia Luxemburg.

WINSZUJEMY.

- Jutro: Damjanaw. Wschód słońca 6.38. Zachód — 5.01. Długość dnia 10.23. Przybyło dnia 2.37. Tydzień 8.

Odczyt Czerwonego Krzyża.

Odczyt Czerwonego Krzyża. Staraniem Czerwonego Krzyża w niedzielę, dnia 22 b. m. o godz. 11 min. 30 w sali Polskiej YMCA, Piotrkowska 89, pan dr. Józef Kon wycłosi odczyt n. t. „O tak zwanym wielkieniu crucialnym u dzieci”.

Gołąb o dwóch główkach

Gołąb o dwóch główkach. Łódź, 21 lutego. — U gospodarza Ewalda Nowaka, zamieszkałego w Uściu, gminy Chodzież w powiecie kolskim, wyrosł się gołąbek o dwóch główkach.

Marymont czy Ł. K. S.?

Walka o mistrzostwo klasy B w hokeju. W pierwszym spotkaniu warszawianie zwyciężyli bezkonkurencyjnie 5:0, to też spodziewać się należy, że i tym razem odzianie zostaną pokonani.

Niedziela w Wiśle.

O tytuł mistrza nart. Tych ostatnich udało się pozyskać prezesowi P. Z. N. — pulk. Bobkowskiemu, który bawi w charakterze obserwatora i członka zarządu Związku Międzynarodowego na zawodach F. I. Su w Oberhof.

Program zawodów przewiduje: dziś o godz. 10 m. 30 start biegu pań 6 km. W biegu tym po raz pierwszy spotka się mistrzyni Polski, Polankowa z byłą mistrzynią — p. J. Loteckową, która od dwu lat nie startowała wskutek choroby nogi.

O godz. 12 konkurs skoków do kombinacji i konkurs skoków otwarty. W poniedziałek, 23 b. m. o godz. 8 rano — start biegu 50 klm. Zapisalo się 60 biegaczy.

Nie budujcie trybun a boiska.

Zagadnienia wychowania fizycznego w Piotrkowie. Ze wszystkich dziedzin wychowania fizycznego stosunkowo najintensywniej uprawiana lekkoatletyka oraz sporty indywidualne i zespołowe.

Wielką ruchliwość na tem polu wykazują Piotrkowski, który organizuje młodzież i rzemieślniczej ćwiczenia fizyczne, posiadające jednak tę ujemną stronę, że są prowadzone na przyrządach akrobatycznych, jak: grząki, drążki, itp., które w myśl nowoczesnych wyobrażeń powinny być zasadniczo z sal ćwiczeń usunięte.

Wspomniane wyżej boisko zostało przedewszystkiem szczególnie oparkanione deskami, zamiast drutem kolezastym. Nje wymagałoby takiego nakładu kosztów i pracy. Należałoby również uniknąć budowania zbyt kosztownych trybun, bowiem wtedy sport jako taki zatracą swój właściwy charakter.

Nadmienić również należy, że celem należytego wychowania młodzieży nie jest podkreślanie wyłącznie tylko dążenia do wysokich rekordów, lecz podniesienie ogólnego stanu zdrowotnego, przez umożliwienie dostępu szerokim warstwom do boisk i sal gimnastycznych, naturalnie pod odpowiednim kierownictwem.

Piotrków, który był kolebką wychowania wielkiego reformatora młodzieży w okresie przedrozbojowym, księdza Pijara Stanisława Konarskiego, jest predestynowany na tem polu.

Należy również zwrócić uwagę na nazywe młuskijskich przez organizowanie ogródków dziecięcych, dla których miejsca nie brak, a społeczeństwo piotrkowskie niewątpliwie nie poskapi na ten szlachetny cel swej ofiarności. Zdrowie bowiem przyszłego pokolenia, to potężne podwaliny pod przyszłe wielkie państwo.

132 mecze o mistrzostwo Ligi.

Nienadzwyczajna frekwencja na boiskach. W poszczególnych miastach przeciętna widzów na spotkan. wyniosła: w Poznaniu 2954 widzów, w Krakowie 2584, we Lwowie 1997, w Warszawie 1802 i w Łodzi 1587.

Wydział Gier i Dyscypliny udzielił w ciągu sezonu 22 napomnienia, 15 nagan, 6 surowych nagan, 32 dyskwalifikacje (z tego 8 jednodniowych, 11 2-tygodn., 4—4-tygodn., 1—5-tygodn., 6 dwumiesięcznych, 1 sześciomiesięczna i jedno zawieszenie w prawach kapitana drużyny na dwa miesiące.

Z przytoczonych wyżej kar przypada na Garbarnię 9, Cracovię, Legię i ŁKS. 8, Warszawiankę 7, Ruch i Polonię 6, Wisłę i Pogoń 5, Czarnych i ŁTSG. 4, Wartę 2. Indywidualnie najwięcej kar miał Peterek (Ruch).

Drużyny ligowe rozegrały w ubiegłym sezonie 37 międzynarodowych spotkań towarzyskich, z tego 27 w kraju, a 10 poza granicami państwa. Z tej liczby 16 zakończyło się porażką. Ogólny stosunek bramek przedstawia się korzystnie 83:80.

Katowice kpią z odwilży.

W przededniu ciekawych rozgrywek. Kolejowe mistrzostwa Polski rozegrane w Katowicach od 1 — 8 marca. W pierwszych dniach odbędą się mecze w dwóch grupach, a mianowicie grupa A — mistrzowie Lwowa (prawd. Warszawa — (prawd. AZS.) i Pomorza (prawd. Toruński KS.), grupa B — mi-

strzowie Warszawy (Polonia), Krakowa (Cracovia) i Poznania (AZS. Pozn.). Następnie mistrzowie grup i najlepsze drugie (po meczu dodatkowym) wraz z mistrzem Polski na r. 1930, t. j. AZS. Warszawa, stoczą w dniach 5 — 8 marca finał zasadniczy.

Wszystkie podatkowe wydatki na opiekę społeczną stanowią 24,4 procent budżetu, na administrację 22,4 procent, na oświetlenie 10,1 procent, na bezpieczeństwo publiczne 5,5 procent.

Ogólna wartość majątku miejskiego wynosi 6.643.000 zł., obciążenie zaś pożyczkami długoterminowymi 3.083.968 zł., nie licząc pożyczek na zatrudnienie bezrobotnych w roku 1926 i 1929.

Wszystkie podatkowe wydatki na opiekę społeczną stanowią 24,4 procent budżetu, na administrację 22,4 procent, na oświetlenie 10,1 procent, na bezpieczeństwo publiczne 5,5 procent.

Gołąb o dwóch główkach. Łódź, 21 lutego. — U gospodarza Ewalda Nowaka, zamieszkałego w Uściu, gminy Chodzież w powiecie kolskim, wyrosł się gołąbek o dwóch główkach.

Gołąb jest poza to zupełnie normalnie rozwinięty. Prosa, wzbudziła gołąbka jest utrzymanie dziwnego tworu przy życiu. Do Nowaka przychodzi tłum wieśniaków.

Gołąb o dwóch główkach. Łódź, 21 lutego. — U gospodarza Ewalda Nowaka, zamieszkałego w Uściu, gminy Chodzież w powiecie kolskim, wyrosł się gołąbek o dwóch główkach.

Gołąb jest poza to zupełnie normalnie rozwinięty. Prosa, wzbudziła gołąbka jest utrzymanie dziwnego tworu przy życiu. Do Nowaka przychodzi tłum wieśniaków.

# URODZINY WIELKIEGO CZARODZIEJA.

## Stos podarunków dla Edisona.

W tych dniach obchodził wielki wynalazca Tomasz Alva Edison 84 urodziny. Kilkanaście dni przed urodzinami zaczęły do willi napływać rozmaite podarunki, których było tak wiele, że jubilat nie mógł sobie z nimi dać rady. Rozumie się, że w chórze gratulantów nie zabrakło Forda, który swemu wielkiemu przyjacielowi posłał modele głównych jego wynalazków a mianowicie pierwszy telefon, pierwszy mikrofon, pierwszą lampę elektryczną i inne wynalazki Edisona. Wszystkie te modele umieszczone są w witrażnie i razem przedstawiają pewnego rodzaju muzeum Edisona. Osobno przesłał Ford Edisonowi olbrzymi brylant, który niedawno nabył w Europie za 60 tysięcy dolarów.

Ale i inni przyjaciele nie zapomnieli o sędziwym uczonym, przysyłając mu rozmaite podarunki w dzień urodzin. M. in. otrzymał Edison automat w postaci mechanicznego „roboty”, który umie wypowiadać kilka zdań i automatycznie wykonuje pewne ruchy. Automat ten w postaci człowieka bardzo ucieszył sędziwego wynalazcę.

Jedną z wielkich ciekawości Edisona przysłała mu marmurowe jego popiersie; na cokole popiersia złotymi literami wryto spis wszystkich wynalazków czarodzieja amerykańskiego. Z Londynu przesłano mu portret olejny pędzla jednego z najslawniejszych malarzy angielskich. Jedną z firm przysłała mu też cudownie wykonany aparat dla głuchych, bo, jak wiadomo Edison jest na jedno ucho głuchy.

Edison pracuje dalej po 8 do 10 godzin dziennie. Aczkolwiek uważa dzieło swego życia za ukończone i czuwa właśnie teraz nad swymi współpracownikami, przychodzi codziennie jak zwykle o tej samej porze do swego laboratorium, które opuszcza w późnych godzinach nocnych. Z największym zainteresowaniem śledzi prace dwóch młodych ludzi, których wybrał jako swych spadkobierców.

Wizyt nie przyjmuje, z wyjątkiem rodziny, starych swych przyjaciół. Niedawno jednak przyjął deputację jakiegoś towarzystwa astrologicznego, która mu przyniosła wryty na srebrnej tablicy jego horoskop. Przewodniczący deputacji

zapewnił Edisona, że będzie jeszcze żył długie lata i dokona jeszcze dwóch wielkich wynalazków.

„Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem!”



Nie dajcie się na nie innego, rzekomo równie dobrego, namówić „OLLA” to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat

# MĄDRA GŁOWA W CIASNYM HELMIE

## Zdradliwa sprężynka.

Znakomici lekarze miewają niekiedy przykre przygody podczas konsylium.

Oto zdarzenie, o którym dziś cały Paryż, którego bohaterem Polak, znana paryska sława lekarska Babiński.

Znakomity prof. Widali, który z Babińskim i doktorem Słusarzem stali się zaproszeni na konsylium

zamku na prowincji. Trzej lekarze szczerze ucieszyli się, kiedy w końcu, gdy dr. Widali przyznał, że Babiński, z zaskoczeniem, zajął przylbicę i ostrożnie na głowę, na nieszczęście sprężynka zatrzaśnięła się.

Koledzy napróżno usiłowali przyłbicę, Babiński ryczał z bólu, tek ich zbyt energicznych zabiegów.

Po krótkiej naradzie dr. Widali drzwi od pokoju, w którym brana cała rodzina chorego, rzucili się z zapytaniem o stan chorego.

— Trzeba postać po słuszarzu, świadczył dr. Widali zdumionym — tak jest, po słuszarzu, gdyż jest aparat dla chorego.

Zaniepokojona rodzina podchwili po słuszarzu, który nie widział się, tymczasem dr. Babiński nie dusił się, mając głowę uwiecznioną w ciasnym helmie.

Słuszarz, pełen dobrych chęci, się do roboty, dr. Babiński nie raz bardziej — nie było wreszcie trzeba było zwrócić się do lekarza, czekając na wiadomości, że od placu.

W jednej chwili dr. Babiński zwolniony, ale wszyscy trzej najknańszych opuścili pałac.

## Na wycieczce...



Wyjechała rankiem para z Łodzi do Łuźmierza, sanki żwawo mkną po śniegu w twarze wiatr uderza.

Potem w karczmie smaczny obiad kurcze i koniałki, u wrót czeka kundel Burek z miną zawadziaki.

Para wyszła, pies nie wierzy nigdy gościom z miasta, chwytła w zęby i tarmosł, choć drze się niewiasta.

Moral taki z tej wycieczki przez ten wierszyk się prze nawet Burek wie co ugryźć, które mięso lepsze.

Rom

## Bomby w ręku szaleńca.

### Strach na słonecznym wybrzeżu.

Już prawie cztery lata francuska Riviera jest nieustannie co pewien czas niepokoiona tajemniczymi zamachami bombowymi, których sprawcy pozostają niewykryci.

Pierwsze zamachy tej serii miały miejsce w lipcu 1927 r., ostatni zdarzył się przed kilkoma zaledwie dniami w rękach Cannet pod Cannes.

Na dachu willi „Jalad Southy” umieszczono bombę, która wybuchła w nocy, demolując sypialnię, w której spały dwie córki właściciela domu.

Dziewczęta cudem ocalały, ale znaleziono resztki maszyni piekielnej wska zwały, że zamach jest dziełem tej samej zbrodniczej dłoni, która działa tam od lat.

Taka sama konstrukcja miały bomby rzucone na konsulat amerykański i wioskę w Nicei, na kawiarnię w Juan les Pins, na przejazd kolejowy w momencie przejazdu delegatów „legji amerykańskiej” itd.

Policia francuska znalazła w miasteczku Vallauris (między Niceą a Cannes) ogromny zapas materiałów wybuchowych, ale nikogo nie mogła aresztować.

Po pierwszej serii wybuchów nastąpiła druga.

Pocisk zdemolował gospodę w Monte Alban, bomba zniszczyła „włoski dom” w Monte Carlo i bank w Golf Juan, bomba wreszcie wybuchła na głównej ulicy w Beausoleil.

Władze przypuszczają, że zamachy te są dziełem wariata.

Ostatnio pewne ślady zdają się wskazywać na bliskie wytropienie zbrodniarza.

## Podstuchane.

### OBURZENI.

Gość: — To przecież oburzające, panie Krystyno, Guzik w zupie! Co to ma znaczyć?

Kelnerka: — Co to ma znaczyć? Nie jestem wróżbiarką, mój panie!

### OSTROŻNY.

Grubski spaceruje ze swą młodszą żoną wieczorem po parku. Na niebie nie ma ani jednej chmurki. Nagle spada jasny meteor na horyzoncie.

— Predko, żyć sobie czegoś, — ale nie odemnie!

## Doskonała pamięć zółtoliczych telefonistek.

# ZWYCZAJE CHIŃSKIEGO TEATRU.

## Fantazja powieściopisarzy, a rzeczywistość.

W powieściach tłumaczonych z angielskiego czytaliśmy wszyscy o straszliwych zdarzeniach, w których udział biorą Chińczycy z chińskiej dzielnicy San Francisco, która pobudziła już fantazję wielu pisarzy: palenie opium, spelunki, pułapki, zasadzki, rabunki białych kobiet, straszliwe akty zemsty — oto tematy tej sensacyjnej literatury.

Detektywi tej dzielnicy twierdzą z uśmiechem:

„Chinatown” (dzielnica chińska) w San Francisco stała się tematem różnych legend, ale powieściopisarze gotowi są otoczyć tajemnicą nawet rzeczy najbardziej proste. Przyznamy szczerze, że przed trziesiętnym zmem w San Francisco w roku 1906 działy się tutaj rzeczy niesamowite, ponieważ zagadkowe życie Wschodu, niedostępne dla umysłów europejskich, mogło tutaj rozwijać się bez przeszkód. Opowiadano sobie o całym mieście w podziemiach. Zaprzeczyc się nie da, że Chińczycy

lubią skrytkę w piwnicach, ale trzy piwnice, połączone podziemnymi korytarzami, które tutaj istniały, w ustach ludzi stały się siecią niezbadanych labiryntów. Opowiadało się także bardzo wiele o porwaniu białych kobiet, w rzeczywistości jednak Chińczycy wolały kobiety własnej rasy. Plekro chodziło o zniknięcie białej kobiety, o kazywało się w następstwie, że była do osoba, podlegająca nalogowi palenia opium, a takie istoty całemu miesiącomi przepadają w tajemnych palarniach.

Obecnie palenie opium zostało ograniczone. Chińczycy uciekają się do różnych forteli, by zdobyć sobie narkotyki, stanowiące ich środek zarobkowy a... Dzielnica chińska położona jest tylko o kilka minut drogi od centrum miasta. Na rogu jednej z ulic znajduje się ciekawy budynek, do wysokości pierwszego piętra ozdobiony bogatymi rzeźbami z czarnego drzewa. Rzeczy można, że ten dom w czystym stylu chińskim jest siedzibą jakiegoś starego mandaryna, związanego do dawnych tradycji swego kraju. Tymczasem jest to tylko gmach urzędu telefonicznego.

Kilkanaście Chińców drobego wzrostu, z krótkimi włosami, w tanich sukienkach z magazynów konfekcji, wzorowanych na modę francuską, obsługują abonentów telefonicznych tej dzielnicy. Jest przytem uwagi godne, że tablice telefoniczne nie mają numerów. Telefonistki chińskie odznaczają się zdumiewającą pamięcią. Nie mwił się nigdy przy łączeniu abonentów, jakkolwiek jest ich zgórą dwa tysiące sześćset, a chińskie nazwiska niekiedy odznaczają się ogromnym podobieństwem.

Wystawy sklepów żywnościowych w chińskiej dzielnicy

nje są nęcące dla Europejczyka: czarne jajka w ciągu trzydziestu lat przechowywane w troci-

umach, żelatynowate kaczki, suszone kraby, które czuć solą i zgnijną, szkielety ropuch i chrząszcze suszone, ułożone w pudełkach jak cukierki.

Dzielnica chińska posiada własny teatr, tak zwany teatr „Mandarynów”.

Miejsca kosztują po dolarze.

Sala teatru mieści tysiąc osób. Na tle morza czarnych ubrań od czasu do czasu odejma się jasna sukienka kobieca.

Orkiestra teatralna składa się z trzech grajków:

na flecje, bębnie i cymbalkach, czwartego, grającego na dzwacznych skrzypcach o dwóch tylko strunach, z których wydobywają się piskliwe, niemal mjauczące tony. Piąty muzykant wtóruje orkiestrze, wybijając rytmicznie takt na wygiętym bloku z drzewa różanego.

Aktorzy bez przerwy grają jednoaktówkę. Przedstawienie rozpoczyna się o godz. 7 i pół, a kończy pół godziny po północy. Dekoracje są bardzo proste. Piótno, stanowiące tło, przedstawia krajobraz, pałac lub pokój. W czasie gry inspicjent wchodzi bez ceremonii i zmienia dekoracje lub przesuwa akcesoria w sposób, potrzebny do następnej sztuki.

Widz postronny przywyknąć musi do właściwego zrozumienia mimiki i gestów aktorów.

W Europie, gdy ruchem pragniemy kogoś przywołać do siebie, zakreślamy ręką kierunek do siebie. W Chinach dzie-

niemy, że aktor, który wchodzi na scenę z białym, jest rycerzem. Białe oznacza białego konia, a czarne dego. Podniesienie nogi oznacza czenie progę.

Od roku 1911 na scenie znowią puja kobiety, które zostały z wyjątkiem rozkazem cesarza Czemping r. 1793.

Sztuki, jakie rozgrywają się w Chinach, nie są zawsze śmieszne. Są pomiędzy niemi takie, które tują się

z przed czterystu lat.

Prawo uwiecznienia świata w sztuce śmiechem na scenie służy do czynności. Kobieta ukryć musi bawienie za rękawem, zżnawienie wyraża się tłumieniem, a lek — usmiechem się naskak.

Za kulisami teatru Chińskiego ogólnie-amerykańskiej modzie wach przegładając wiadomości. Piłka nożna hjerze górę nad